

WIADOMOŚCI MUZEALNE

#15

Listopad
2014

Muzeum Obrony Wybrzeża w Helu





*Wesołych Świąt
oraz
Szczęśliwego
Nowego
Roku*

ROZNICOWE UROZYSTOŚCI



11 listopada 2014 przemówienie pod latarnia morską

Szanowni Państwo! Dzisiejsze święto 11 listopada – to święto radosne, jedno z niewielu takich w naszej ojczyźnie.

Święto wyzwolenia, święto odzyskania niepodległości. Przed ponad stu laty Polacy aktywnie zaczęli starać się o to, żeby Polska powstała.

Dzieliło ich wiele... a co ich łączyło? Łączyły ich symbole narodowe biały orzeł, biało-czerwone kolory i wspaniały polski, wyjątkowy hymn. Co ich dzieliło – paradoksalnie dzielił ich również ten polski język! Polacy mogli rozmawiać pomiędzy zaborami polszczyzną, która im pozwalała na rozmowy towarzyskie, na rozmowy o rodzinie, o pogodzie, a nie byli w stanie rozmawiać na tematy służbowe, na tematy urzędowe, na tematy fachowe – po prostu tu już było inne słownictwo w każdym zaborze. Co jeszcze łączyło Polaków – łączyły ich wspaniałe, niepowtarzalne autorytety, które wyrosły w tamtych latach. Józef Piłsudski którego widzimy na płaskorzeźbie na helskiej latarni morskiej, który odwiedził tę latarnię, od początku swojego świadomego życia postawił sobie jeden jedyny cel, któremu podporządkował wszystko – całe swoje życie. Cel dla którego poświęcał i ideologie i nawet swoich doraźnych przyjaciół.

Tym celem było stworzenie wolnej, niepodległej Polski. Ten cel postawił sobie w czasach, kiedy większości ludzi nawet nie śniło się, że istnieje taka możliwość. Dla osiągnięcia tego celu Piłsudski zdecydował, że podstawowym środkiem musi być stworzenie polskiego wojska. Cały czas wszystkie jego manewry, wszystkie jego posunięcia dążyły do tego, żeby to polskie wojsko, które początkowo powstawało u boku Austrii, u boku zaborcy, było coraz mocniejsze, było – jakby to powiedzieć kolokwialnie – coraz bardziej polskie – to znaczy, żeby żołnierze czuli się przede wszystkim Polakami, żeby czuli w sercach swój patriotyzm, dążenie do wolnej Polski. Ta polska armia Piłsudskiego rosła w siłę, rosło również znaczenie Piłsudskiego. Kiedy rozpoczęła się I wojna światowa – to polskie wojsko było już bardzo istotną siłą. W momencie kiedy zaborcy odmówili uznania tej armii za polską armię, za armię która dąży do wyzwolenia – Piłsudski złożył rezygnację z dowodzenia legionami. Był już wtedy tak wielkim człowiekiem, tak znanym, tak poważanym, że zaborcy zawahali się i złożyli obietnicę stworzenia polskiego państwa. To już było coś – ale to było jeszcze za mało. W końcu po roku zostało stworzone Królestwo Polskie. Oficjalnie pisano, że zostało utworzone na „ziemiach wydartych Rosji”. W praktyce zostały utworzone dwie Generalne Gubernie – to nazwa, która się potem powtórzyła w czasie II wojny światowej – Generalna Gubernia Warszawska i Generalna Gubernia Lubelska. Miały one swoje rządy - rządzili regenci – którzy byli formalnie zastępcami nieistniejącego króla. Mówiło się nawet o elekcji króla, o tym, że znowu w Polsce będzie panował monarcha. Ale to wszystko dalej było pod nadzorem Austrii i pod nadzorem Niemców.



Polskie dążenia szły dalej. Zaborcy widząc tę wielką potężną armię którą Polacy sobie wychowali, zażądali złożenia przysięgi w której były zawarte słowa że żołnierze będą wierni cesarzowi niemieckiemu i austriackiemu – takie przysięgi znamy z powojennych lat, w troszeczkę innym brzmieniu.

Wtedy właśnie do Warszawy wrócił wypuszczony z więzienia niemieckiego Józef Piłsudski, człowiek z którego zdaniem

liczyli się wszyscy, niezwykły polityk z niezwykłym talentem zjednywania sobie ludzi. Człowiek, do którego wszyscy mieli zaufanie.

I nagle – ludzie z różnych zaborów, którzy mieli różne pomysły na to, jak ta Polska ma wyglądać, pod czyim ona ma być nadzorem - czy może Austrii, a może Niemiec, a może Rosji – gdy nagle wrócił Piłsudski wszyscy zgodzili się na jedno – oddali mu pełną władzę.

W tym momencie okazało się, że to on jest w stanie doprowadzić do tego, że ta Polska stanie się całkowicie niepodległa, że ta Polska będzie tylko nasza, tylko Polaków...

Oczywiście nie odbyło się to całkiem bez kłopotów, ale trudno robić wykład historyczny na tak krótkim spotkaniu. Ogłoszono niepodległą Polskę, ogłoszono zniesienie monarchii, ogłoszono również – po raz pierwszy w Polsce - prawa wyborcze dla kobiet.

Chciałbym tutaj podkreślić, że kobiety dostały prawa wyborcze w Polsce wcześniej niż w Stanach Zjednoczonych, wcześniej niż we Francji czy Anglii – to było na owe czasy coś bardzo nowatorskiego.

Czy istniała już cała wolna Polska – niby tak, ale w kilka miesięcy później, już w grudniu, do Poznania pojechał Ignacy Paderewski, inny wielki polski Polityk, inny wielki autorytet i po jego porywającym przemówieniu wybuchło Powstanie Wielkopolskie.

Jedno z nielicznych polskich powstań które się udało, które doprowadziło do tego, że cała ta prowincja która była jeszcze wtedy obsadzona przez Niemców została jednak przyłączona do Polski, jednak stała się częścią Polski. To też było bardzo skomplikowane, też było bardzo zawile, ale znowu Piłsudzkiemu podporządkowali się wszyscy.

Takie Autorytety są bezcenne i są zawsze potrzebne. My dzisiaj mamy tendencje do tego, żeby autorytety niszczyć. To zaczęło się od tzw. „odbrązowania”, a potem namnożyły się różne artykuły i książki sensacyjne mniej lub bardziej, różnych pseudo-historyków który szukają po prostu dziury w całym, starając się udowodnić, że akurat ten to był taki zły, a ten to był taki podły.

Polityka czy działacza trzeba oceniać po tym czego dokonał. Każdy człowiek w życiu ma słabości – oczywiście te słabości nie mogą przewyższać jego zasług – ale najważniejsze dla nas wszystkich jest całość czyichś dokonań, najważniejsze jest to żebyśmy wierzyli w jakieś autorytety.

Dzisiaj, kiedy przypominamy sobie jak przed 96 laty Polska powstała chciałem pozdrowić serdecznie tych którzy nie tylko doceniają ale i szczerze świętują tę rocznicę.

Władysław Szarski



IAN MYŚLISZ
1895 - 1975
KASZUB Z DZIADA PRADZIADA
WALCZYŁ O NIEPODLEGŁOŚĆ
NASZEJ OJCZYZNY
ODZNACZONY KRZYŻEM
WIRTUTI MILITARI
ZA MĘSTWO W WOJNIE 1920 r.
JEGO ŻYCIĘ POTWIERDZIŁ
ODDANIE POLSCE
A SZCZEGÓLNIE
ZIEMI KASZUBSKIEJ
*„Nie ma Kaszëb bez Polonii,
A bez Kaszëb Polsczi.”*

BRYZA



Historia kutra

Bryza była kutrem pasażersko - łącznikowym projektu 772, budowany w latach 1961-69 w serii 51 jednostek dla Marynarki ZSRR. Wybudowany przez Gdańską Stocznnię Rzeczną Wisła w Gdańsku, zwodowany w 1964r., rozpoczął służbę w Marynarce Wojennej 10 stycznia 1965 roku jako "K-8" Bryza. Okręt zaprojektowano w Biurze PROREM w Gdańsku, pod kierownictwem inżyniera M. Garnuszewskiego. Bliźniacze jednostki to ORP ELEW, KADET i PODCHORAŻY. Do 1978 roku jednostka miała nazwę kuter pasażersko-transportowy "Bryza", a następnie otrzymała nową nazwę - kuter łącznikowy.



Bryza służyła w 43 Dywizjonie Pomocniczych Jednostek Pływających, w 9 Flotylli Obrony Wybrzeża w Helu. W czasie swojej służby wykazała się dzielnością morską, skutecznie dostarczając pocztę i zaopatrzenie na okręty znajdujące się na morzu podczas ćwiczeń. Jej zadaniem było także przewożenie pasażerów na trasie Gdańsk/Gdynia - Hel. Służbę w Marynarce Wojennej RP zakończyła w 2001 roku. Ostatnią załogę kutra łącznikowego K-18 Bryza stanowili:

dowódca: st. chor. Witold Nowacki,

bosman okrętowy: mł. chor. Jerzy Ciszewski,

kier. maszyn: mł. chor. szt. Jarosław Golański,

st. motorzysta: st. bsmt. Andrzej Marcysiak,

d-ca. radio: bsmt. Tomasz Sosnowski.

Po wycofaniu jednostka została sprzedana Lidze Morskiej i Rzecznej. Odkupiona w maju 2008 roku przez miasto Hel od firmy zajmującej się złomowaniem starych statków w celu zatopienia w wodach zatoki niedaleko portu Hel jako atrakcja dla pływaczy.

Dane kutra

Kadłub stalowy, całkowicie spawany, zbudowany jest z sześciu bloków złożonych z sekcji płaskich i przestrzennych. Kuter mógł przewozić pasażerów, w tym celu zabezpieczono 28 miejsc siedzących na kanapach i składanych ławkach, w górnym pomieszczeniu nadbudówki, a w dolnym, na kojach i ławkach 24.

Napęd jednostki stanowiły dwa silniki wysokoprężne „Wola” o mocy 300 KM, pracujące każdy na swej linii wałów poprzez przekładnie redukcyjno-nawrotne. Dwie śruby napędowe – trójłopatowe.

Wymiary: długość: 28,82 m; szerokość: 6,2 m; zanurzenie: 1,85 m.

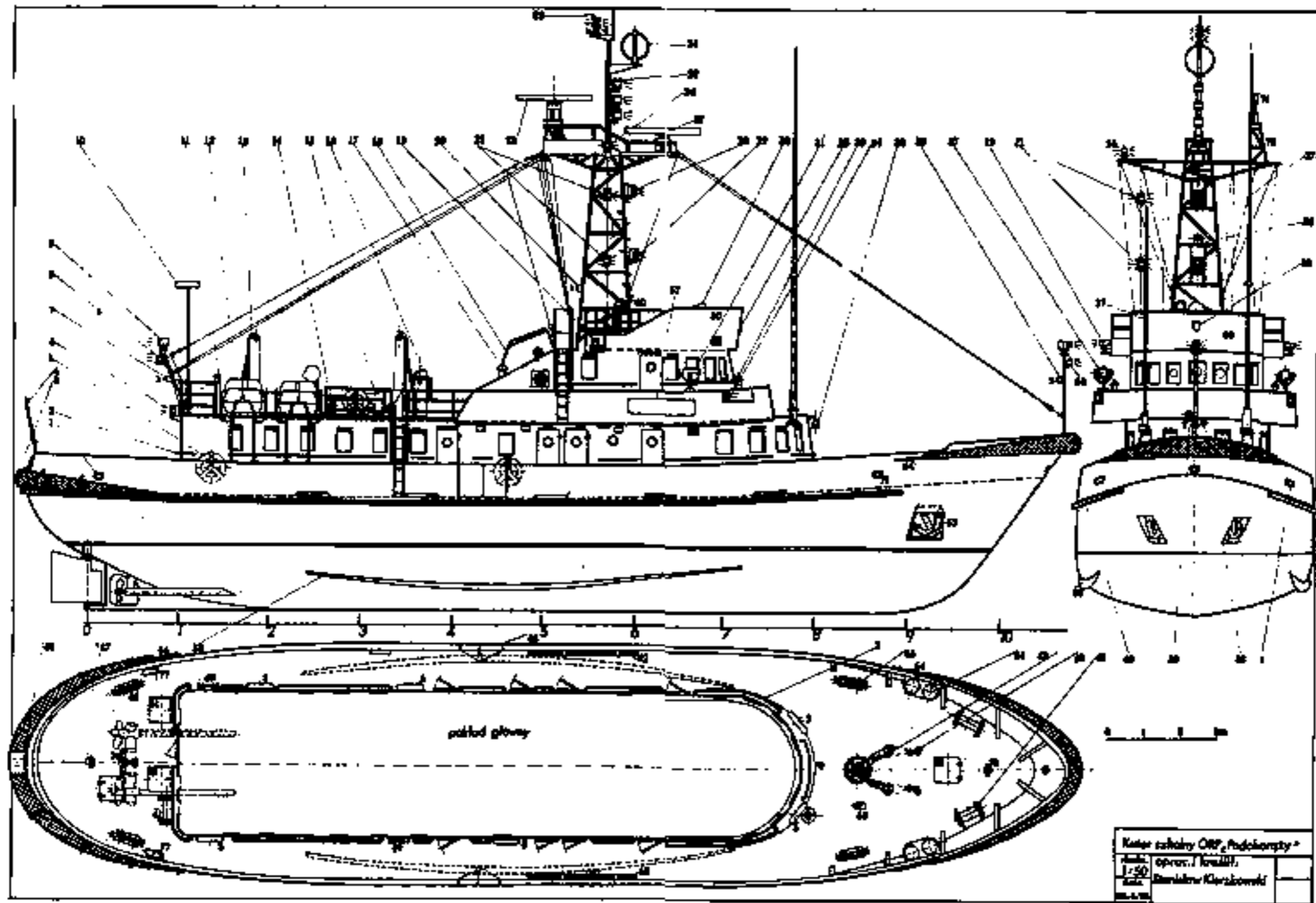
Prędkość: 11 w

Zasięg: 1100 Mm

Załoga: 12 osób + (36 pasażerów)

Wyporność: 135 t





Kuter szkolny ORP „Podchorąży”	
Arch. 1-50	oprac. J. Korall
Arch. 1-50	Stanisław Karczowski
Arch. 1-50	

Zatopienie kutra

Zatopienie jednostek służących we flotach wojennych praktykowane jest z powodzeniem w wielu krajach na świecie, są to akcje bardzo spektakularne, przyciągające wielu widzów oraz media, należy wspomnieć o projektach zatopienia jednostek takich jak: HMAS Hobart, Perth, Brisbane w Australii; HMCS Mackenzie, Saskatchewan, Breton w Kanadzie, USS Spiegel Grove, Oriskany w USA. Każda z tych jednostek została zatopiona w celu stworzenia sztucznej rafy oraz jako atrakcja przyciągająca płetwonurków z całego świata.

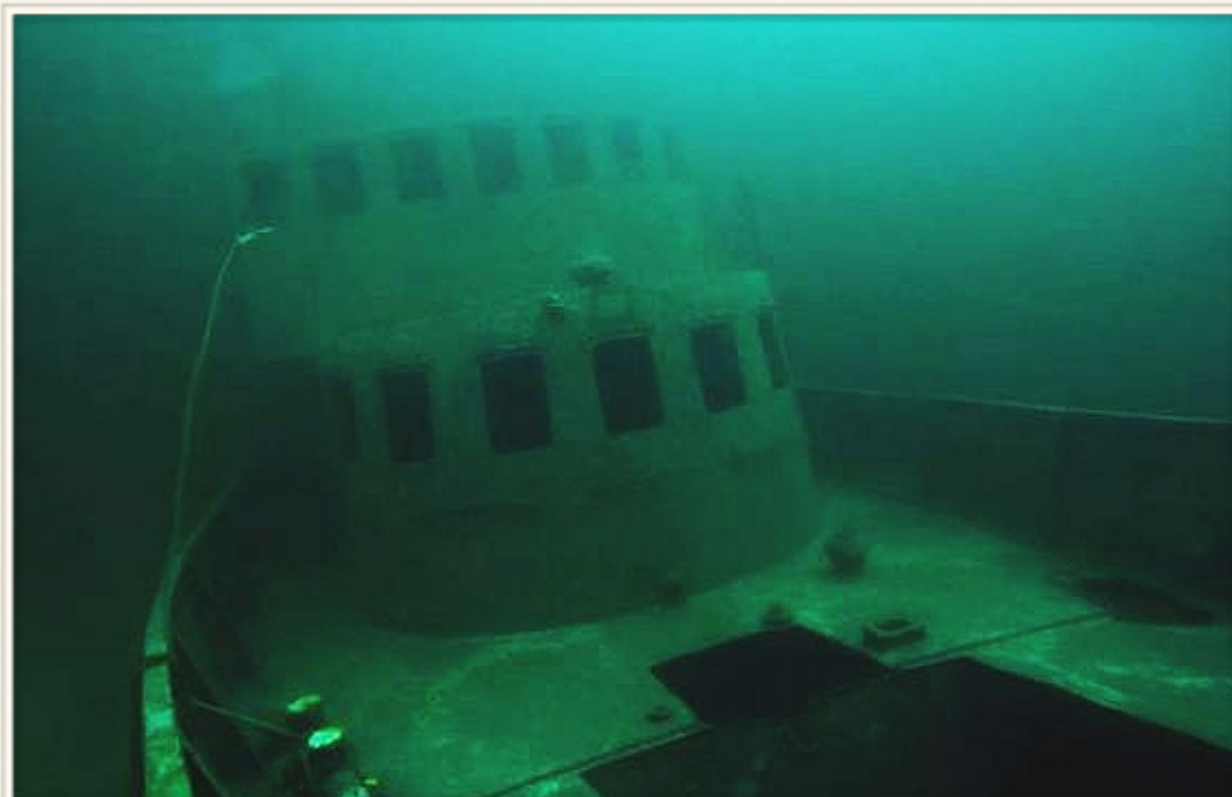
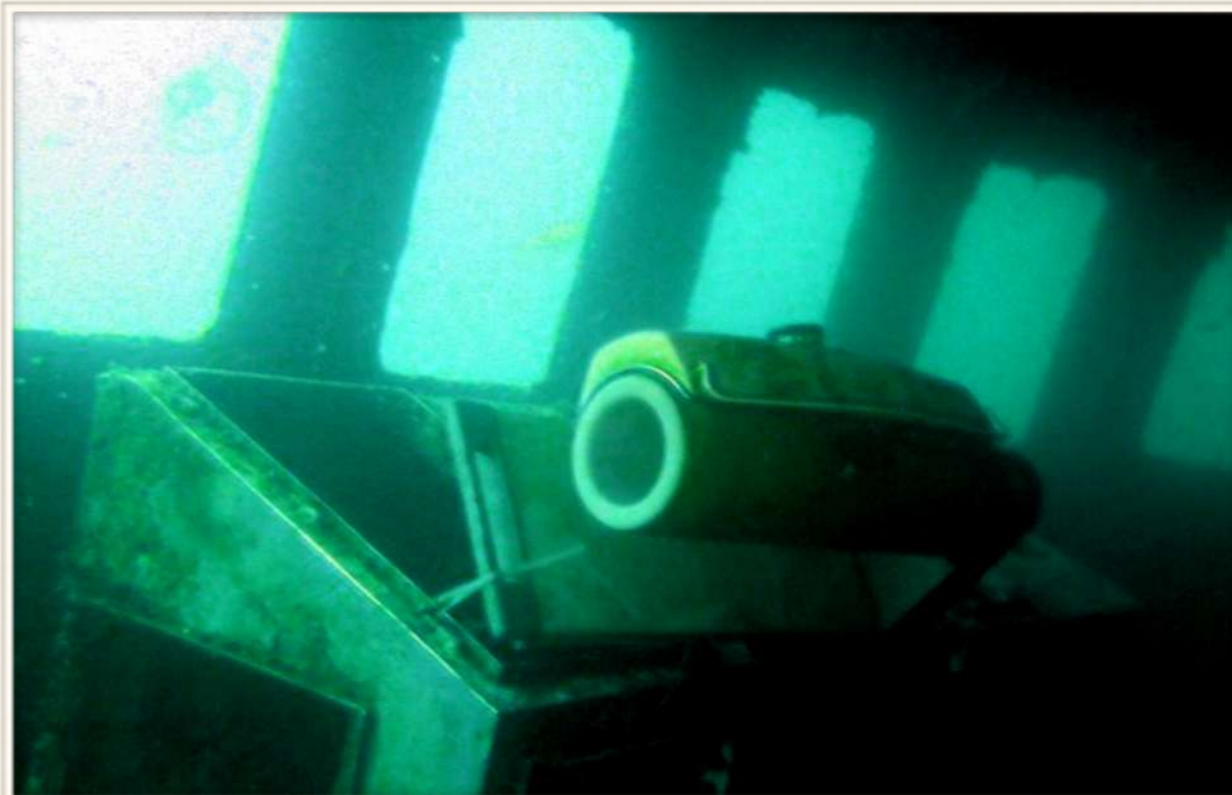


Jednostka została przygotowania do zatopienia, usunięto wszystkie płyny, urządzenia pokładowe i mechanizmy zamontowane wewnątrz kadłuba, stwarzające zagrożenie dla pływających. 16.08.2009 roku kuter zatopiono, spoczywa na dnie zatoki Puckiej w odległości około 200 metrów od brzegu i stanowi atrakcję nurkową zatoki.

Głębokość: 21,7m



Pozycja Współrzędne: 54° 36'
21,70" N 018° 47' 39,10" E
Został wydany pamiątkowy medal
"Bryza K-18" W ilości 99 medali
okolicznościowych
upamiętniających spektakularne
zatonienie kutra łącznikowego
"Bryza K-18". Medale zostały
ukryte na wraku kutra i stały się
dodatkową atrakcją dla
płetwonurków. Awers medalu -
Stylizowana sylwetka Bryzy,
tekst: ORP "Bryza" w służbie
Marynarki Wojennej RP 1965 -
2003. I unikatowy nr medalu.
Rewers - Sylwetka Bryzy. Tekst:
Zatonienie ORP "Bryza"
16.08.2009 przez BPN
"Explorer".





Prace na Bryzie

„Pokład Bryzy” – miejsce usytuowane w skansenie MOW, przygotowane do ekspozycji elementów wyciętych z kutra łącznikowego przed jego zatopieniem. Wystawa „BRYZA” pokazuje nie tylko elementy Bryzy, także inne elementy okrętów RP, oraz uzbrojenia Marynarki Wojennej RP. Skromnym nakładem środków, wykonana własnymi siłami ekspozycja pokazuje w sposób schematyczny wyposażenie okrętowe. Zapraszamy do oglądania od 01.05.2015r.

Zbigniew Wiekiera



***Wesołych Świąt
i szczęśliwego roku 2015
życzy Muzeum Obrony Wybrzeża w Helu***